

Komentarz egzegetyczny do tekstu: Łk 15,1-10

3 Niedziela po Trójcy Świętej – 26 czerwca 2017

Tłumaczenie:

1. *Zbliżali się (zaś) do Niego wszyscy celnicy i grzesznicy, żeby Go słuchać.*

2. *A faryzeusze i specjaliści w zakresie Prawa szemrali:*

On przyjmuje [serdecznie] grzeszników i je z nimi!

3. *Powiedział (zaś) do nich taką przypowieść:*

4. Który człowiek z was, który ma sto owiec i gdy zaginie mu jedna z jego [owiec],
[czy] nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pastwisku
i [nie] wyrusza za zaginioną aż ją znajdzie?

5. A gdy [ją] znajdzie, kładzie ją na swoje ramiona i cieszy się,

6. a gdy przyjdzie do domu zwołuje przyjaciół i sąsiadów, mówiąc im:

Cieszcie się ze mną, bo znalazłem moją owcę – [tą] zaginioną.

7. *Mówię wam:*

Takiego rodzaju radość będzie w niebie z jednego nawróconego grzesznika,

– [większa] niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którym nie trzeba przeżywać nawrócenia.

[...] – oznaczają wyrazy, których nie ma w tekście, ale przy tłumaczeniu na język polski należy/można je dodać

(...) – wyrazy występują w tekście, ale można je pominąć ze względu na polską składnię (są zbędne)

Forma/Struktura/Kontekst:

Przypowieść o zagubionej owcy znajdujemy w Mt 18,12-14 i Łk 15,3-6, co wielu biblistów tłumaczy obecnością pierwotnej wersji przypowieści w hipotetycznym Q 15,4-5a.7. W przypadku Mt jest ona osadzona w ramach tzw. mowy do wspólnoty (Mt 18) i skierowana do uczniów, natomiast u Łk jest częścią przypowieściowego tryptyku i jest skierowana do faryzeuszy i nauczycieli Pisma. Są one osadzone nie tylko w innym kontekście, skierowane do innych adresatów, ale i w różnorodny sposób wykorzystują motyw odnalezienia owcy – w pierwszym wypadku jest to imperatyw dla wspólnoty, w drugim pouczenie krytyków Jezusa. Wykorzystanie motywu poszukiwania zagubionej owcy w obu Ewangeliach wynika najprawdopodobniej z kontekstu społeczno-kulturowego, gdzie przy stosowaniu wędrownego wypasu owiec zagubienie się owcy musiało należeć do częstych zdarzeń i nietrudno sobie wyobrazić częstsze nawiązanie do tego motywu przez Jezusa niż wyłącznie jednokrotne, zresztą samo ustalanie pierwotności opowiadań, które liczą kilka wersów długości powinno budzić podejrzenia.

Analizowany fragment stanowi w Łk część przypowieściowego tryptyku, który rozpoczyna się w 15,1-2 i kończy wraz z zakończeniem ostatniej przypowieści w 15,32. Przypowieść o odnalezieniu zagubionej owcy to właściwie 15,3-6, zakończone w 15,7 podsumowaniem narratora Jezusa, który objaśnia znaczenie przypowieści

w kontekście pierwotnej sytuacji z 15,1-2. W ramach tego opracowania ograniczam się do analizy samej przypowieści o odnalezieniu zaginionej owcy.

Komentarz:

w.1-2. Nauczanie Jezusa wg Łk przyciąga wszystkich (*pantes*) celników i grzeszników, dwie grupy ludzi odrzucanych i pogardzanych ze względu na ich wybory życiowe. Celnicy byli traktowani niechętnie, gdyż stanowili element rzymskiego aparatu sprawowania władzy i jako tacy mogli być traktowani jako kolaborujący z okupantem – do tego zwykle zbierali więcej niż to, co zostało ustalone, zwiększając swoje zyski. W przypadku grzeszników chodzi o dosyć różnorodną grupę, która przekroczyła przynajmniej część przykazań Prawa i którą pobożny Żyd omijał – taką postawę chwali chociażby Psalm 1.

Wszyscy celnicy i grzesznicy mieli się zbliżyć do Jezusa, żeby słuchać Jego nauczania. Odwrotnie proporcjonalnie do tego zbliżania się ma się postawa faryzeuszy i religijnych prawników – rośnie ich krytycyzm i potencjał osądzający. Nie jest w tym fragmencie jasne co konkretnie przyciąga do Jezusa celników i grzeszników, wyraźna jest natomiast Jego postawa otwartości na nich – ona jest punktem krytyki faryzeuszów i religijnych prawników, którzy wydają się uważać Jezusa za zbyt pobłażliwego i zbyt łatwo gotowego do przeżywania z grzesznikami i celnikami wspólnoty stołu.

w.3-4. Omawiana przypowieść otwiera ciąg tryptyku przypowieści w Łk 15. Formuła wprowadzająca każe adresatom zidentyfikować się z pasterzem-właścicielem owiec i sugeruje oczywistość postępowania pasterza w opisywanej sytuacji. Jedna ze stu owiec „zaginęła” (użycie *apolesas*), o co było nietrudno przy wędrownym wypasie owiec. Przypowieść przenosi nas do momentu liczenia stada po przebyciu pewnej drogi i stwierdzenia braku. Wartość jednej owcy nie była wielka, tym bardziej może z perspektywy ekonomicznej dziwić zachowanie pasterza.

Jezus zadaje emfaticzne pytanie retoryczne, dotyczące zachowania pasterza w opisanym przypadku – „(czy) nie zostawia” (*ou kataleipei*). Pozostawienie dziewięćdziesięciu dziewięciu owiec może się wydawać zachowaniem ryzykownym, ale tylko wtedy, gdy greckie *eremo* odczytamy jako pustynię albo pustkowie. *Eremos* oznacza teren niezamieszkały i w tym kontekście wskazuje raczej na otwarty trawiasty obszar, czyli pastwisko. Można przypuszczać, że pasterz pozostawia owce pod opieką jakiegoś pomocnika bądź w zagrodzie. Kluczowe znaczenie w niektórych interpretacjach uzyskiwał fakt domniemanego pozostawienia stada samemu sobie i wyruszeniu na poszukiwanie zaginionej owcy. Kluczowe znaczenie ma postawa pasterza, który natychmiast wyrusza na poszukiwanie i szuka zaginionej owcy aż ją znajdzie – jest zdeterminowany w swoim działaniu i zależy mu na losie jednej owcy, która pomyliła drogę.

w.5-6. W trzeciej Ewangelii kanonicznej pasterz z przypowieści kładzie owcę na ramiona, co wskazuje na to, że była to raczej młoda owca. Powrotowi z odnalezioną owcą towarzyszy radość, która w tej Ewangelii jest często powiązana z doświadczeniem ratunku, zbawienia.

Powracający pasterz świętuje odnalezienie zaginionej owcy z przyjaciółmi i sąsiadami. Znaczące jest zdanie pasterza – odgrywać będzie rolę w ostatniej z przypowieści z Łk 15 – odnalezienie zaginionej owcy jest podstawą do wspólnotowej radości, do przeżywania atmosfery święta.

w.7. Werset siódmy to komentarz narratora przypowieści – Jezusa, wprowadzony charakterystyczną formułą „mówię wam” (*lego hymin*). Objasnia on znaczenie przypowieści w sytuacji, w jakiej została opowiedziana.

Tym samym przypowieść podkreśla znaczenie zmiany w życiu grzesznika dla samego Boga (odczytuję „niebo” za obrazowy język). Porównanie ze sprawiedliwymi sprowokowało wiele

frapujących interpretacji. W języku trzeciej Ewangelii *metanoia* (upamiętanie, żal, nawrócenie) ma charakter etyczny i podkreśla jednorazowy zwrot w życiu człowieka, którego konsekwencją jest dążenie do życia według Woli Boga. Sprawiedliwi są już zwrócenie na Boga, problemem podjętym w przypowieści jest ich stosunek do grzeszników i celników, którzy przeżywają skrucę i są zainteresowani sprawami duchowymi.

Niektórzy interpretatorzy uważają motyw aktywnego szukania grzeszników przez Boga za przełomowy i niespotykany wcześniej w tekstach Biblii hebrajskiej. Tradycyjnie uważano, co widać w Łk 15,1-2, że to grzesznicy mają znaleźć drogę do Boga, odnaleźć się, co, jeśli nastąpiło, to i tak jeszcze nie gwarantowało im serdecznego przyjęcia wśród „sprawiedliwych”, przestrzegających Prawo. Bardzo podobną sytuację można zauważyć w Łk 18,9-14, gdzie pojawienie się celnika w świątyni faryzeusz uznaje za podejrzanego i nieszczerego. Jezus, który spędza czas właśnie z grzesznikami i celnikami, czyli aktywnie szuka ich tam, gdzie się zgubili, był potępiany za swoją postawę, która tymczasem odzwierciedla szczególną troskę Boga o ludzi, którzy zagubili się w życiu.

Podsumowanie:

Trzecia niedziela po Trójcy Świętej jest poświęcona kwestii przyjęcia grzeszników, ludzi zagubionych, co widać w haśle niedzieli z Łk 19,10, które szczególnie podkreśla ten aspekt misji Syna Człowieczego. Przypowieść o radości z odnalezienia owcy podkreśla kluczowe znaczenie poszukiwania tego, co się zagubiło. Taka postawa stoi w kontraście do wyjściowej postawy faryzeuszy i specjalistów w zakresie Prawa, którym nie podobała się serdeczna postawa Jezusa wobec celników i grzeszników. Z przypowieści płynie nauka o tym, że niebo, czyli Bóg szczególnie cieszy się z każdego grzesznika, który znajdzie do Niego drogę – tym samym utrudnianie dostępu ludziom uznanym za niegodnych, nieczystych, grzeszników do Boga jest działaniem przeciwko samemu Bogu.

Grzegorz Olek